

Pontificio Consiglio per la Famiglia. *Famiglia e procreazione umana. Commenti sul documento*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2007 ss. 291.

W obliczu poważnych i narastających zmian co do rozumienia istoty i roli społecznej małżeństwa i rodziny, godne szczególnej uwagi są publikacje wyjaśniające tę fundamentalną rzeczywistość ludzkiego życia. Kościół katolicki odczytuje tu swoje istotne zadanie, by bronić rodziny jako przynależącej do dziedzictwa ludzkości. Papieska Rada do Spraw Rodziny ma w tym swoje wyjątkowe zasługi. Z okazji 25-lecia swego istnienia wydała dokument *Famiglia e procreazione umana* (6 czerwca 2006). Recenzowana tu publikacja zawiera zarówno tekst tego dokumentu (s. 233-286), jak też komentarze i studia powstałe na bazie lektury tej cennej wypowiedzi Papieskiej Rady.

Struktura publikacji obejmuje trzy części, które odnoszą się do trzech zasadniczych tematów: prokreacja a tajemnica życia, prokreacja a rodzina oraz dzieci a społeczeństwo. Wśród autorów są zarówno znaczący hierarchowie, jak i naukowcy od dawna zajmujący się tą problematyką. Już we wprowadzeniu do książki kard. A. L. Trujillo, przewodniczący Rady, zwraca uwagę, że w istocie tak dokument, jak i komentarze mają na uwadze nade wszystko integralne rozumienie człowieka i jego życiowego powołania. Dla tej antropologii integralnej konieczny jest harmonijny wysiłek rozumu i wiary, gdyż tylko tak człowiek pozna w pełni prawdę, unikając relatywizmu i pragmatyzmu (s. 4-5).

Zbiór tekstów części pierwszej analizuje i przedstawia ludzką prokreację w odniesieniu do prawdy ludzkiego życia. Stąd najpierw K. J. Romer wyjaśnia pojęcie świętości życia, odwołując się głównie do tekstów biblijnych o stworzeniu i odkupieniu człowieka z akcentem na perspektywę trynitarną i chrystologiczną. Właściwemu, pełnemu spojrzeniu na człowieka szczególnie zagraża redukcjonistyczne podejście scjentyistyczne, z którego rodzi się poważny niepokój co do ludzkiej przyszłości (A. Lobato Casado, s. 34-35). Z kolei znany włoski teolog moralista, L. Melina, daje zarys etyki odpowiedzialności prokreacyjnej, akcentując ludzką zdolność i zobowiązanie do odpowiedzialności. Szczególnie ważne jest tu właściwe rozumienie aktu małżeńskiego, będącego wyrazem wzajemnej miłości małżonków. Wielokrotnie przywołuje odnośne nauczanie Pawła VI i Jana Pawła II. Komentarzem do nr. 15 dokumentu Papieskiej Rady jest tekst M. Spiekera z uniwersytetu w Osnabrück. Chodzi mu o wykazanie, jak technika zapłodnienia pozaustrojowego (*in vitro*) narusza ludzką godność. Stąd podkreśla, że „obrona aktu małżeńskiego ze strony Kościoła katolickiego jest równocześnie obroną godności dziecka” (s. 66).

Wypowiedzi zawarte w drugiej części książki ogniskują się na ludzkiej prokreacji w kontekście rodziny. Po tekście kard. A. Scoli o wyjątkowym powiązaniu małżeństwa i prokreacji, abp F. Gil Hellín ukazuje rodzinę jako wyłączone środowisko, w którym poczyna się i przychodzi na świat osoba ludzka. Także tutaj dostrzega się

wielokrotne odwołania do poprawnej, personalistycznej antropologii, czemu szczególnie przeszkodziła – jak się podkreśla – myśl kartezjańska i idealizm niemiecki. Wbrew tym i podobnym poglądom należy uwypuklić nieskończoną wyższość antropologii chrześcijańskiej, gdzie człowiek jest bytem rozumnym, świadomym siebie, ale i odpowiedzialnym za swoje czyny, przynależąc do porządku ontologiczno-moralnego, gdzie staje także przed Bogiem (s. 89).

Wskazywany już w literaturze problem oderwania seksualności od miłości podejmuje M. Schooyans. Odnosi się szczególnie do jego skutków dla młodego pokolenia, które staje wobec niebezpieczeństwa „zafałszowania nadziei” Wskazuje na źródła współczesnych ideologii przeciwnych życiu i rodzinie, wśród których wymienia indywidualizm liberalny i socjalizm marksistowski. Przyczyniły się one do współczesnego sekularyzmu i dechrystianizacji, a w konsekwencji ich skutkiem stał się rozdział miłości i seksualności: „Przeto połączenie radykalnego indywidualizmu, wzmocnionego przez liberalizm ekonomiczny i socjalizmu marksistowskiego, jawi się jako główne współczesne źródło największego nieszczęścia, jakie zna dzisiejszy świat: rozdziału miłości i seksualności. Wszystkie ideologie, które rozwijają się dzisiaj przeciwko życiu i przeciwko rodzinie, są bezpośrednimi produktami ubocznymi antropologii indywidualistycznej i socjalistyczno-marksistowskiej krytyki rodziny” (s. 103). X. Lacroix w kolejnym tekście pisze o czterech filarach rodziny, które składają się na cztery wymiary ludzkiej egzystencji: instytucjonalny (małżeństwo), cielesny (różnicowanie płciowe), duchowy (życie jako dar) oraz relacyjny (przynależność wspólnotowa). Wyraźnie do tematyki antropologicznej wraca w wieńczącym tę część książki M. Waldstein, który stosunkowo obszernie pisze o godności osoby i dobru wspólnym z ich implikacjami dla ludzkiej płodności (s. 125-150).

Ostatni zestaw analizowanych tekstów wychodzi niejako na szersze pole życia społecznego, by podkreślić szczególną wartość dzieci. Kard. G. Pell z Sydney zwraca tu uwagę na rodzinę jako ogniwo łączące pokolenia (s. 153-161). Natomiast abp Paryża, A. Vingt-Trois, na sposób pastoralny analizuje sytuację rodziny w zachodnich społeczeństwach (s. 163-171). Wskazując na jej rozmaite zagrożenia, zwłaszcza kruchość małżeńską wraz z jej skutkami dla dzieci, stawia pięć wiodących zagadnień, które mogą pomóc przywrócić rodzinie jej znaczenie: silne związanie między małżonkami; posłuszeństwo rodziców (wobec Boga); wolność rodziców w stosunku do swoich dzieci; umiejętne rozwiązywanie konfliktów; doświadczenie prawdziwego miłosierdzia (s. 169-171). Bp K. Küng z Sankt Pölten opisuje przyczyny niskiego przyrostu naturalnego w Europie i rysuje pewne drogi wyjścia z tej sytuacji (s. 173-183). Znaczenie trwałej i pełnej rodziny dla dziecka podkreśla psycholog i psychiatra T. Anatrella, akcentując zwłaszcza konieczność matki i ojca dla właściwego wychowania potomstwa. Związki jednopłciowe jednoznacznie naruszają prawo i potrzeby dziecka w procesie jego dorastania: „Dziecko ma potrzebę podwójnego wizerunku ojca i matki, by otrzymać charakterystyczne cechy psychiczne od jednej i drugiej osoby dla podmiotowej personalizacji” (s. 197). Z kolei genetyk A. Serra analizuje okoliczności powołania do życia „dziecka z próbowki” i sytuację matki. Wśród głównych przyczyn stosowania techniki *in vitro* wskazuje na trzy: niepłodność pary małżeńskiej, ryzyko patologii u matki w związku z poczęciem dziecka oraz homoseksualizm. Pisze o licznych, nowych aspektach takiej praktyki, jej wpływie na

społeczeństwo, by zaapelować o swoiste nawrócenie i powrót do „mądrości” – wartości, godności i praw każdego człowieka, także dziecka: „Tylko taka przemiana systemu naukowo-medycznego zamkniętego, obecnie dominującego, w system otwarty, gdzie człowiekowi przyznaje się jego prawdziwą wartość i, w konsekwencji, jego godność i prawa, także jego obowiązki i odpowiedzialności, pozwoli, by nauka, medycyna i społeczeństwo odnalazły sprawiedliwą drogę” (s. 215). Ostatni tekst to refleksja A. Grześkowiak nad sytuacją prawną życia dziecka poczętego i nowo narodzonego w niektórych krajach europejskich (s. 217-230).

Analizowane studium to pożyteczny zbiór materiałów, które pozwalają lepiej zrozumieć treść dokumentu Papieskiej Rady, będąc równocześnie bogatym źródłem danych filozoficznych, teologicznych, ale i z zakresu nauk eksperymentalnych – zwłaszcza genetyki czy psychologii. Poszczególne teksty (z wyjątkiem tych o charakterze pastoralnym czy homiletycznym), są zwykle opatrzone licznymi przypisami, co pozwala dostrzec w tej publikacji solidne opracowanie naukowe. Ich lekturę warto polecić wszystkim, którzy na różne sposoby dostrzegają i odnoszą się do sytuacji współczesnej rodziny i jej powołania do płodności. Jednocześnie szkoda, że opracowanie nie posiada zawsze pożytecznych indeksów, szczególnie rzeczowego.

*Ks. Sławomir Nowosad
Instytut Teologii Moralnej KUL*